

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 sierpnia 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku w II Wydziale Karnym w składzie

Przewodniczący	SSA Jacek Dunikowski
Sędziowie	SSA Leszek Kulik (spr.) SSA Jerzy Szczurewski
Protokolant	Anna Kuklińska

przy udziale prokuratora Edyty Bartoszek

po rozpoznaniu w dniu 14 sierpnia 2018 r.

sprawy **oskarżonego A. W. (1) s. P.**

oskarżonego z art. 13 §1 kk w zw. z art. 148 §1 kk w zw. z art. 157 §1 kk w zw. z art. 11 §2kk

z powodu apelacji obrońcy oskarżonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie

z dnia 28 marca 2018 r. sygn. akt II K 182/17

I. Utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok.

II. Zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. J. C. kwotę 738 złotych, w tym 138 złotych podatku VAT, tytułem wynagrodzenia za obronę oskarżonego z urzędu przed sądem II Instancji oraz kwotę 437,90 złotych tytułem zwrotu kosztów dojazdu.

III. Zwalnia oskarżonego od kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

UZASADNIENIE

A. W. (1) został oskarżony o to, że:

w dniu 3 czerwca 2017 r. w O., woj. (...) - (...), działając w zamiarze bezpośrednim pozbawienia życia J. R. (1), będąc w stanie po użyciu alkoholu uderzył go nożem myśliwskim w klatkę piersiową po stronie prawej, a następnie uderzył go dziecięcym rowerem w głowę, czym spowodował ranę kłutą klatki piersiowej z krwakiem i odmą prawej jamy opłucnowej oraz ranę tłuczoną okolicy potylicznej głowy, które naruszyły prawidłowe funkcjonowanie czynności narządu oddychania i rozstrój zdrowia na czas przekraczający siedem dni, a był on narażony na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia i ciężkiego uszczerbku na zdrowiu w postaci choroby realnie zagrażającej życiu,

jednak zamierzonego celu pozbawienia życia nie osiągnął z uwagi na interwencję osoby trzeciej i udzielenie pomocy medycznej,

- tj. o przestępstwo z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. w zw. z art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

Wyrokiem z dnia 28 marca 2018 roku w sprawie o sygn. II K 182/17 Sąd Okręgowy w Olsztynie:

I. oskarżonego **A. W. (1)** uznał za winnego tego, że w dniu 03 czerwca 2017 r. w O., woj. (...) - (...), będąc pod wpływem alkoholu i działając w zamiarze ewentualnym spowodowania u J. R. (1) ciężkiego uszczerbku na zdrowiu w postaci długotrwałej choroby realnie zagrażającej życiu zadał J. R. (1) jeden cios nożem w klatkę piersiową po stronie prawej, a następnie uderzył go dziecięcym rowerem w głowę, czym spowodował u wymienionego ranę kłutą klatki piersiowej z krwiakiem i odmą prawej jamy opłucnowej oraz ranę tłuczoną okolicy potylicznej głowy, które to obrażenia naruszyły prawidłowe funkcjonowanie czynności narządu oddychania i spowodowały rozstrój zdrowia na czas przekraczający siedem dni, jednak zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na interwencję osoby trzeciej i udzielenie pomocy medycznej, tj. popełnienia przestępstwa z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zb. z art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za to przy zastosowaniu art. 4 § 1 k.k. skazuje go i na podstawie art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierza mu karę 5 (pięciu) lat pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej w punkcie I kary pozbawienia wolności zaliczył okres zatrzymania i tymczasowego aresztowania A. W. (1) od dnia 04 czerwca 2017 r., godz. 08:30;

III. na podstawie art. 44 § 2 k.k. orzekł przepadek dowodu rzeczowego w postaci noża myśliwskiego zapisanego pod numerem (...) Księgi przechowywanych przedmiotów Sądu Okręgowego w Olsztynie jako przedmiotu, który służył do popełnienia przestępstwa;

IV. na podstawie art. 230 § 2 k.p.k. dowody rzeczowe zapisane pod numerem (...) Księgi przechowywanych przedmiotów Sądu Okręgowego w Olsztynie zwrócił: z pozycji 2-4, 6 A. W. (1), z pozycji 5 J. R. (1);

V. na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze (t.j. Dz.U. z 2017 r. poz. 2368) w zw. z § 4 ust. 1 i 3, § 17 ust. 1 pkt 2, ust. 2 pkt 5, § 20 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu z dnia 3 października 2016 r. (Dz.U. z 2016 r. poz. 1714) zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. J. C. kwotę 300,00 (trzysta) złotych powiększoną o podatek VAT 69,00 (sześćdziesiąt dziewięć) złotych tytułem wynagrodzenia za obronę wykonywaną z urzędu w postępowaniu przygotowawczym i kwotę 960,00 (dziewięćset sześćdziesiąt) złotych powiększoną o podatek VAT w kwocie 220,80 (dwieście dwadzieścia i 80/00) złotych tytułem wynagrodzenia za obronę wykonywaną z urzędu w postępowaniu sądowym;

VI. na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwolnił oskarżonego od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych.

Obrońca oskarżonego A. W. (1) zaskarżył powyższy wyrok w całości, zarzucając mu:

I. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na dowolnym przyjęciu, że A. W. (1) po prośbie A. R. skierowanej do męża o wyprowadzenie oskarżonego z mieszkania wstał i kierując do wyjścia wyciągnął z szafy stojącej na korytarzu nóż myśliwski, podczas gdy materiał dowodowy nie pozwala na dokonanie takiego ustalenia, co w konsekwencji skutkowało zanegowaniem działania przez oskarżonego w warunkach obrony koniecznej i niezastosowaniem art. 25 k.k., co mogło mieć wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia,

II. obrazę przepisów postępowania, a mianowicie art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez ukształtowanie przekonania Sądu z pominięciem doświadczenia życiowego, jednostronną i wybiórczą ocenę materiału dowodowego, a w szczególności zeznań świadków A. R., pokrzywdzonego J. R. oraz wyjaśnień oskarżonego A. W., co w konsekwencji doprowadziło do błędnych ustaleń faktycznych w zakresie przebiegu zdarzenia z dnia 3 czerwca 2017 r., w wyniku, których pokrzywdzony doznał obrażeń ciała.

Wskazując na powyższe obrońca oskarżonego wniósł o:

I. uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 28 marca 2018 r. i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania,

II. zmianę zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 28 marca 2018 r. poprzez znaczne obniżenie orzeczonej kary pozbawienia wolności.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje :

Apelacja obrońcy w części okazała się zasadna, a mianowicie w części zarzucającej błąd w ustaleniach faktycznych. Jednak nie skutkowałą uchyleniem lub zmianą zaskarżonego wyroku, o co wnosił obrońca. Podniesione uchybienia nie miało bowiem wpływu na treść orzeczenia.

Zgodzić się należy ze stanowiskiem skarżącego, że zebrany w sprawie materiał dowodowy nie dostarczył dostatecznych podstaw do precyzyjnego ustalenia w jakich okolicznościach oskarżony wszedł w posiadanie zabezpieczonego w sprawie noża myśliwskiego, a więc w momencie opuszczania mieszkania czy też wcześniej, chociażby podczas korzystania z łazienki. Wprawdzie wzmianka o zaborze przez oskarżonego noża z szafy przy wyjściu z mieszkania znajduje się w pierwszych zeznaniach A. R. (k. 3), jednak ostatecznie świadek wycofała się z tych twierdzeń. Na rozprawie podała jednoznacznie, że nie widziała „jak nóż został wzięty”. Nie widziała też momentu zadania ciosu mężowi (k. 483). Stwierdzić należy zatem, że ustalenie Sądu I instancji, iż „A. W. (1) wstał i kierując się do wyjścia wyciągnął z szafy stojącej na korytarzu nóż myśliwski (str. 2 uzasadnienia), istotnie było dowolne.

Brak dowodów w tym zakresie nie podważa jednak sprawstwa oskarżonego, a tym samym nie można uznać, że zaistniałe uchybienie miało wpływ na treść zaskarżonego wyroku. Dla ustalenia sprawstwa i winy oskarżonego istotne jest przecież nie to w jakich okolicznościach oskarżony wszedł w posiadanie noża, ale to czy w czasie tego zdarzenia posługiwał się przedmiotowym narzędziem i przy jego użyciu zadał cios pokrzywdzonemu. Na oba tak postawione pytania należy odpowiedzieć twierdząco i dokonane w tym zakresie ustalenia Sądu Okręgowego są w pełni prawidłowe. Nie ulega wątpliwości, że oskarżony miał obiektywną możliwość zabrania noża z szafy i przy wyjściu z mieszkania trzymał go w ręku. Miał też do niego niczym nieograniczony dostęp. Nóż leżał bowiem w widocznym i łatwo dostępnym miejscu w szafie obok klucza od toalety. A. W. (1), który przebywał wielokrotnie w mieszkaniu pokrzywdzonego i korzystał z toalety musiał zatem wiedzieć, że tam się znajduje, zwłaszcza, że jak twierdzi pokrzywdzony, sam ten nóż mu wcześniej podarował. Oskarżony sam nie przeczył w swoich wyjaśnieniach, że w pewnym momencie posiadał w swoim ręku to narzędzie, które miał odebrać pokrzywdzonemu w trakcie szarpaniny. Jego wersja jest jednak całkowicie sprzeczna z pozostałym zebrany w sprawie materiałem dowodowym, który tworzą nie tylko zbieżne zeznania A. R. i J. R. (1), ale również opinia biegłego z zakresu medycyny sądowej – B. Z. oraz wyniki badań genetycznych roweru dziecięcego na którym ujawniono krew i materiał genetyczny zgodny z profilem genetycznym pokrzywdzonego J. R. (1) (k. 318 – 319).

Wskazane dowody nie tylko potwierdzają wersję pokrzywdzonego, że to oskarżony był napastnikiem i jako pierwszy bez żadnego powodu zaatakował J. R. (1) przy użyciu posiadanego w ręku noża, a również jego twierdzenia o uderzeniu w głowę dziecięcym rowerem. Opinia biegłego zakresu medycyny sądowej – B. Z. przeczy natomiast wersji oskarżonego jakoby rana kłuta klatki piersiowej pokrzywdzonego mogła powstać w okolicznościach przez niego podanych, a więc podczas szarpaniny (k. 479). Opinia wskazuje na celowe działanie ludzkiej „obcej ręki”, a więc na cios zadany z dużą siłą przez inną osobę. Jedyną osobą, która znajdowała się wówczas obok pokrzywdzonego i była w posiadaniu noża był oskarżony.

Bezspornym jest również fakt, że do zadania ciosu doszło na korytarzu (klatce schodowe) przy wyjściu z mieszkania, a w tym miejscu wówczas znajdowały się tylko dwie osoby tj. J. R. (1) i oskarżony. Żona pokrzywdzonego – A. R. pojawiła się tam później już po zadaniu ciosu. Wynika to nie tylko z zeznań świadków, ale również wyjaśnień samego

oskarżonego, który podał, że zdarzenie miało miejsce na korytarzu, gdzie wówczas znajdował się sam oskarżony i pokrzywdzony (k. 67,81).

W tym stanie rzeczy kompleksowa ocena wszystkich dowodów dokonana z uwzględnieniem zasad określonych w art. 7 k.p.k. wskazuje jednoznacznie na sprawstwo oskarżonego, a tym samym nie można mówić o obrazie powołanego przepisu jak też przepisu art. 410 k.p.k.

Z części motywacyjnej zaskarżonego wyroku wynika, że Sąd I instancji z należytą starannością przeprowadził postępowanie dowodowe i w sposób wyczerpujący odniósł się do wszystkich kwestii wymagających rozstrzygnięcia. W szczególności w sposób wnikliwy przeanalizował i właściwie ocenił dowody, które legły u podstaw przypisania winy oskarżonemu i poza wskazanym na wstępie dowolnym ustaleniem dotyczącym okoliczności wejścia w posiadanie noża przez oskarżonego, w pozostałej części ustalenia te nie budzą zastrzeżeń.

W relacjach A. R. istotnie pojawiły się rozbieżności co do tego czy widziała moment, gdy oskarżony zadał jej mężowi cios nożem, a wcześniej brał ten nóż z szafy, jednak świadek w sposób logiczny wyjaśniła przyczyny zaistniałych rozbieżności. Dostrzegł je również Sąd Okręgowy i właściwie ocenił. Odmiennej wersji w tym zakresie świadek przedstawiła jedynie w pierwszych zeznaniach złożonych w śledztwie, bezpośrednio po zdarzeniu, kiedy to, jak sama przyznała, była zdenerwowana, pod wpływem silnego wzburzenia i emocji. W kolejnych zeznaniach złożonych w śledztwie i przed sądem przedstawiła już wersję zgodną z relacjami pozostałych świadków oraz wynikami przeprowadzonych w sprawie opinii z zakresu medycyny sądowej i genetyki. Dowody te wzajemnie uzupełniają się i tworzą logiczną całość. Nie ma zatem żadnych powodów, aby podważać wartość dowodową zeznań A. R.. Sugestie obrońcy jakoby jej relacja została wcześniej uzgodniona z wersją jej męża – J. R. (1) są całkowicie bezpodstawne. Dlatego też Sąd I instancji w pełni uprawniony był przyjąć je jako wiarygodne i oprzeć na nich swoje ustalenia faktyczne.

Tego rodzaju walorów nie posiadały wyjaśnienia oskarżonego, które słusznie zostały odrzucone jako niewiarygodne. Pomijając już samą niekonsekwencję w jego relacji należy zauważyć, że nie potwierdziła się wersja oskarżonego jakoby bezpośrednio przed opuszczeniem przez niego mieszkania doszło do kłótni z pokrzywdzonym. Zebrany materiał dowodowy przeczy również jego twierdzeniom jakoby małżonkowie A. R. (1) i J. R. (1) nalegali wówczas, aby oskarżony został u nich na noc. Przeczą temu zeznania całkowicie obiektywnych świadków małżonków S., którzy byli również uczestnikami przyjęcia, jednak wcześniej opuścili to mieszkanie. Ich zeznania wskazują jednoznacznie, że podczas przyjęcia z okazji rocznicy ślubu nie doszło do żadnej kłótni lub nieporozumień pomiędzy oskarżonym, a J. R. (1). Co więcej U. S. potwierdziła wersję pokrzywdzonego i jego żony, że w związku z zakończeniem przyjęcia prosili oni oskarżonego, aby już opuścił ich mieszkanie.

Taką wersję potwierdza również zachowanie oskarżonego po zdarzeniu, który natychmiast uciekł z tego miejsca, zabierając ze sobą nóż, którym ugodził pokrzywdzonego, po czym zamknął się w swoim mieszkaniu i nie otwierał drzwi przybyłym funkcjonariuszom policji. W ogóle nie zainteresował się stanem zdrowia pokrzywdzonego, nie udzielił mu pomocy i nie wezwał pogotowia ratunkowego. Nie powiadomił również o rzekomym ataku na jego osobę organów ścigania. Tak z pewnością nie zachowuje się ofiara przestępstwa, która według jego relacji, została zaatakowana nożem, doznając na skutek tego ataku określonych obrażeń. Zachowanie oskarżonego było typowe dla sprawców tego rodzaju czynów.

Tym samym nie sposób też przyjąć, że to oskarżony został zaatakowany przez J. R. (1) i działał w obronie koniecznej odpierając bezpośredni i bezprawny zamach na jego osobę. Brak jest też istotnych i racjonalnych powodów takiego ataku. Z pewnością takim powodem nie mogła być wskazywana przez niego odmowa pozostania na noc w mieszkaniu pokrzywdzonego.

Wbrew zarzutom skarżącego, w realiach niniejszej sprawy nie sposób zatem dopatrzeć się przekroczenia przez Sąd I instancji granic swobodnej oceny dowodów. W istocie apelacja obrońcy stanowi jedynie polemikę z dokonaną przez Sąd Okręgowy oceną dowodów. Mianowicie skarżący domaga się ich odmiennej oceny, jednak nie wskazuje żadnych rzeczowych argumentów, które podważałyby ocenę przedstawioną w tym zakresie w części motywacyjnej wyroku.

Jednak dokonanie oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w sposób odmienny od oczekiwań stron procesowych nie stanowi naruszenia przepisów art. 7 i 410 k.p.k. (Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 lutego 2014 r., II KK 17/14). Dlatego też zawartej w apelacji argumentacji w tym zakresie nie sposób podzielić.

Rodzaj użytego narzędzi, umiejscowienie zadanego ciosu i siła z jaką został zadany, nie pozostawiają wątpliwości co do tego, że oskarżony działał z zamiarem ewentualnym spowodowania u J. R. (1) ciężkiego uszczerbku na zdrowiu w postaci długotrwałej choroby realnie zagrażającej życiu. Z tych też względów przyjęta w zaskarżonym wyroku kwalifikacja prawna przypisanego mu czynu jest w pełni zasadna.

Przechodząc z kolei do oceny wymiaru kary orzeczonej wobec oskarżonego należy stwierdzić, że nie jest ona rażąco niewspółmiernie surowa i spełnia wszystkie ustawowe wymogi określone w art. 53 k.k.

Sąd I instancji orzekając w tym przedmiocie, uwzględnił całokształt okoliczności ujawnionych na rozprawie, uwzględniając stopień winy oskarżonego, charakter i okoliczności popełnionego czynu oraz jego skutki.

Baczył jednocześnie, aby orzeczona kara nie przekroczyła stopnia winy oskarżonego i spełniła pokładane w niej cele zapobiegawcze i wychowawcze. Miał też na uwadze potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Wyeksponował wszystkie okoliczności łagodzące i obciążające. Treść motywacyjna orzeczenia wskazuje, że Sąd Okręgowy uwzględnił też dotychczasowy sposób życia oskarżonego, w tym jego dotychczasową niekaralność, a więc okoliczności do których odwołuje się obrońca podnosząc zarzut rażącej niewspółmierności kary. W tych okolicznościach zarzut ten jawi się jako całkowicie bezzasadny. Tak orzeczonej kary nie sposób postrzegać jako rażąco surowej. W konsekwencji Sąd nie podzielił podniesionego w apelacji obrońcy zarzutu rażącej niewspółmierności kary.

Z tych też względów Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji wyroku.

O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu orzeczono na podstawie § 4 ust. 2 i 3 i 17 ust. 1 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. z 2016 r., poz.1714), zaś o kosztach sądowych za postępowanie odwoławcze zgodnie z treścią art. 624 § 1 k.p.k..
